# GŁOS NARODU

WYD. WIECZORNE

WTOREK

21. MAJA 1918.

NR. 113. — R. XXVI.

CENA N-ru: W KRAKOWIE i na prowincyi 12 h., Wydanie całodzienne na prowincyi i w okup. austr. 30 h., Wydanie całodzienne w okup. niemieckiej 20 fen.

| Przedpłata wynosi: | W Krakowie z odnoszeniem | W Krakowie bez odnoszenia | W Austro-Węgrzech i ziemiach przez Austryę okupowanych | Za Granicą, w Niemczech i ziemiach przez Niemcy okupow. | Przedpłata zniżona dla Nauczycielstwa Ludowego |
|---|---|---|---|---|---|
| Miesięcznie | K 6.— | K 5.20 | K 6.— | K 7.20 (M. 4.80) | K 4.80 |
| Kwartalnie | „ 17.60 | „ 15.20 | „ 17.60 | „ 21.— (M. 14.—) | „ 14.— |
| Półrocznie | „ 35.— | „ 30.— | „ 35.— | „ 42.— (M. 28.—) | „ 28.— |
| Rocznie | „ 70.— | „ 60.— | „ 70.— | „ 84.— (M. 56.—) | „ 56.— |

Zamawiać „Głos Narodu“ można we wszystkich urzędach pocztowych Austro-Węgier, Polski i Niemiec, we wszystkich agencyach dzienników i bezpośrednio w administracyi. (W Okupacyi niemieckiej wolno jedynie prenumerować za pośrednictwem urzędów pocztowych). — Wpłaty można uskuteczniać przekazami pocztowymi, przez Pocztową Kasę Oszczędności (Konto Nr. 23.993), przez Bank krajowy i w Administracyi Wydawnictwa.

REDAKCYA I ADMINISTRACYA: KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYZA 11. — DRUKARNIA UL. ŚW. TOMASZA 35.
Telefon Redakcyi Nr. 190. — Telefon Administracyi i Drukarni Nr. 3344. — Listów niedostatecznie opłaconych nie przyjmuje się. —
Prosimy uprzejmie o adresowanie wszystkich listów, dotyczących przedpłaty i ogłoszeń do Administracyi Wydawnictwa.




## Tragedya żołnierza polskiego.

W uzupełnieniu informacyi, podanych przez prasę w sprawie rozbrojenia wojsk polskich przez armię niemiecką, podają pisma lwowskie szereg następujących szczegółów:

**KOMUNIKAT DOWÓDZTWA WOJSK POLSKICH NA UKRAINIE W SPRAWIE WALK II. KORPUSU WOJSK POLSKICH DNIA 13 MAJA 1918 R.**

Polskie jednostki wojskowe, organizowane na Ukrainie od chwili nawiązania kontaktu z krajem, przerwanego na skutek działań wojennych, natychmiast pospieszyły z poddaniem się pod rozkazy Rady Regencyjnej i Królestwa Polskiego.

Wobec niemożności powrotu Wojsk Polskich do kraju i konieczności uzyskania terenu organizacyjnego dla Wojska Polskiego na Ukrainie, dnia 3 kwietnia 1918 roku Dowództwo Wojsk Polskich na Ukrainie zawarło umowę z ministrem wojny Rzeczypospolitej ukraińskiej na mocy której formacye polskie uzyskały terytoryum koncentracyjne w gubernii Czernichowskiej, przyczem władze ukraińskie gwarantowały wszelkiego rodzaju zaopatrzenia. Ostateczne rozrachowanie miało być oddane do rozpatrzenia i porozumienia rządu polskiego i ukraińskiego. Umowa ta została zakwestyonowana na skutek zmiany sytuacyi politycznej przez dawny rząd Ukrainy, który zażądał dnia 12 kwietnia od dowództwa Wojsk Polskich rewizyi umowy. Pomimo, że Dowództwo Wojsk Polskich na Ukrainie natychmiast zwróciło się o wybór nowej komisyi i przystąpienie do rewizyi umowy, z rozpoczęciem pertraktacyi zwlekano do końca kwietnia. Dopiero 1 maja reprezentanci wojsk państw centralnych zakomunikowali w charakterze ultimatum zasady demobilizacyi Wojsk Polskich na Ukrainie, oraz poddania oddziałów polskich pod rozkazy władz wojskowych niemieckich i austryackich. Równocześnie dnia 2 maja Dowództwo Wojsk Polskich na Ukrainie otrzymało list od Rządu Polskiego, datowany 30 kwietnia, w którym prezydent ministrów zawiadamia Dowództwo Wojsk Polskich na Ukrainie, że na skutek woli Rady Regencyjnej, wszelkie pertraktacye o dalszym losie Wojsk Polskich na Ukrainie powinny odbywać się pomiędzy Rządem Polskim a przedstawicielem ces. niem. kwatery głównej. Dowództwo Wojsk Polskich na Ukrainie 3 maja 1918 listownie zawiadomiło dowództwo wojsk niemieckich, że dalszych pertraktacyj w sprawie Wojsk Polskich na Ukrainie prowadzić nie może, gdyż takowe prowadzić będzie Rząd Polski z główną kwaterą wojsk niemieckich. Nadto Dowództwo Polskie zapewniło, że Wojska Polskie i nadal zachowają się neutralnie względem armii państw centralnych. Tego samego dnia Dowództwo Wojsk Polskich zawiadomiło Najdostojniejszą Radę Regencyjną o przerwaniu pertraktacyi, przedkładając prośbę Wojska Polskiego o załatwienie przez Rząd Polski losów formacyi polskich na Ukrainie. Zanim nadeszła jakakolwiek odpowiedź ze strony Rządu Polskiego, komenda II. korpusu Wojsk Polskich zawiadomiła Dowództwo Wojsk Polskich, że dnia 6 maja o 8 wieczorem z kwatery 28 brygady piechoty wojsk niemieckich nadjechał oficer niemiecki z żądaniem ultimatywnem złożenia broni. Odpowiedź miała być dana w ciągu trzech godzin. Dowództwo korpusu odpowiedziało, że broń może złożyć tylko na rozkaz swojego rządu lub dowództwa Wojsk Polskich na Ukrainie. Na pół godziny przed upływem terminu nadjechał oficer zawiadamiający, że ultimatum cofnięto i prosił o zwrot rozkazu. (Reszta skonfiskowana. P. Red.).

**Dowództwo Wojsk Polskich na Ukrainie.**

## Starcia polsko-niemieckie.

„Kijowskaja Myśl“ z dn. 14 bm. donosi: Wedle wczorajszych wiadomości w powiecie kaniowskim wojsko niemieckie przystąpiło do rozbrajania korpusu polskiego i na tej podstawie doszło pomiędzy Polakami i Niemcami do istotnej potyczki. Z nadeszłych wczoraj wieści dowiadujemy się, że walka przeciąga się już **czwartą dobę. Czynną jest polska ciężka artylerya, polska kawalerya** przypuszcza częste ataki. Niemcy otrzymują znaczne posiłki.

Onegdaj jeńcy polscy schwytani zostali w nocy w pobliżu Kaniowa nad brzegami Dniepru. Niemcy odstawili ich do Kijowa. Jeńcy skierowani są na Brześć Litewski. (Reszta skonfiskowana. P. Red.).

## Złożenie broni przez II. korpus polski.

Nadeszłe dziś do Krakowa pisma lwowskie zamieszczają następującą wiadomość:

Po kilkudniowych walkach dowództwo niemieckie kilkakrotnie proponowało rozejm, na który dnia 15 maja wobec braku amunicyi zgodziło się wojsko polskie, Zawarto traktat następującej treści:

**„Drugi Korpus polski (skonfiskowano), uznając rozlew krwi w tym czasie za niestosowny i niepotrzebny, składa broń na propozycyę dowództwa niemieckiego pod następującymi warunkami:**

**1. Broń i cały majątek II. korpusu polskiego mają być przewiezione do Królestwa Polskiego jako własność Skarbu polskiego.**

**2. Żołnierze i oficerowie zatrzymują przy sobie swój osobisty majątek, nadto oficerowie broń, t. j. szable i rewolwery.**

**3. Żołnierze i oficerowie będą wysyłani partyami do Królestwa Polskiego i tam użyci jako kadry wojsk polskich.**

**4. Wychodzącym z obozu wojskom polskim mają wojska niemieckie oddać honory wojskowe.**

## Zgon brygadyera Hallera?

Pisma lubelskie z dn. 18 bm. („Ziemia lubelska“ i „Głos lubelski“) przynoszą niezmiernie bolesną w razie jej prawdziwości wiadomość, jakoby pułk. Józef Haller, dowódzca żelaznej brygady Legionów polskich odebrał sobie pod Kaniowem życie.

Ani w pismach lwowskich ani w warszawskich potwierdzenia tej wiadomości niema.

## Podział Czech na okręgi.

**Wiedeń.** Dn. 19 maja br. ogłoszono w dzienniku ustaw państwa rozporządzenia ministeryalne, tyczące się zaprowadzenia rządów okręgowych w Czechach. Według tych rozporządzeń, ma być ustanowionych w Czechach, poza siedzibą namiestnictwa, stale 12 urzędników i być im poruczone załatwianie czynności urzędowych namiestnictwa w imieniu namiestnika. Noszą oni nazwę starostów okręgowych. Obszar, na który rozciąga się ich zakres działania, nazywa się okręgiem a urząd, podlegający ich kierownictwu: rządem okręgowym. Pierwsze rządy okręgowe mają zostać kreowane z dn. 1 stycznia 1919 w Litomierzycach, dla okręgu litomierzyckiego i w królewskich Winohradach, dla okręgu Praga-okolica.

**Starostom okręgowym przydziela się**

w ogólności ten rzeczowy zakres działania, który według obowiązujących ustaw i rozporządzeń przysługuje namiestnikowi, a w szczególności nadzór nad podległymi mu urzędami i organami, wydawanie urzędowych zarządzeń i kompetencya do rozstrzygania w drugiej instancyi.

**Namiestnikowi pozostaje zastrzeżony:**

naczelny nadzór czynności urzędowej rządów okręgowych i urzędów pierwszej instancyi, podlegających tym rządom, tudzież szereg agend, które ze względu na swą rzeczową właściwość — czy to w interesie ekonomicznego sposobu załatwiania spraw, czy to z uwagi na interes ogólnokrajowy — wymagają równomiernego traktowania. Ponadto pozostaje bezpośrednio podległe namiestnikowi królewskie główne miasto Praga, z okolicznemi gminami politycznych powiatów Karlin, Królewskie Winohrady, Smichów i Żyżkow, czyli przyszła Wielka Praga z około 600.000 mieszkańcami. Z rozmaitych powodów możliwem jest tylko

**stopniowe tworzenie rządów okręgowych.**

**Rozchodzi się tu o obszary, które co do wielkości i ilości mieszkańców równają się** małym i średnim austryackim krajom koronnym a częściowo nawet je pod tym względem przewyższają. Według statystyki z r. 1910 liczą mianowicie: Trutnów około 270.000, Budziejowice 325.000, Czasława 359.000, Tabor 404.000, Pilzno 415.000 Pisek 417.000, Liberzec 526.000, Iczyn 528.000, Praga-okolica 653.000, Cheb 676.000, Koenigraetz 701.000, Litomierzyce 782.000.

## Motywy rządu.

**Wiedeń.** B. kor. Utworzenie tak ważnych urzędów, jak starostwa okręgowe, wymaga obszernych zarządzeń administracyjno-technicznych i jest zależne od rozwiązania kwestyi personalu, tak utrudnionego przez stosunki wojenne. Przy utworzeniu rządów okręgowych trzeba będzie załatwić sprawę umieszczenia urzędów i pomieszkań dla urzędników. Ponieważ warunki te są najkorzystniejsze w Pradze (okolicy) i w Litomierzycach, to też pierwsze rządy krajowe będą utworzone z początkiem przyszłego roku w tych okręgach. Przez przekazanie wielkiej części czynności urzędowania namiestnictwa okręgowym starostom, ma nastąpić ulżenie czynnościom administracyjnym wykonywanym w myśl §. 9 ustawy z dnia 9 maja 1868 o utworzeniu politycznych władz administracyjnych DZ. U. P. Nr. 44. Królestwo czeskie jest jedną z największych jednostek zorganizowanych obszarów administracyjnych na kontynencie. Obszar kraju, znaczna liczba ludności i nadzwyczajny rozwój i wielostronność życia gospodarczego i narodowego utrudniają przegląd zadań podpadających pod kompetencye namiestnictwa. Jeżeli więc w interesie sprawy miano stworzyć pomoc uznaną od dłuższego czasu w najszerszych kołach i jeżeli miano ulżyć namiestnikowi przez powołanie organów delegowanych, które mają stanąć na czele terytoryalnie odgraniczonych obszarów, to rozumiało się samo przez się, że musiano przy tem próbować zaradzić trudnościom, na które napotyka polityczna administracya w Czechach, o ile możności już przez konstruowanie okręgów. Przeprowadzono tem rozporządzeniem rozgraniczenie, które o ile możności jest przystosowane do narodowych obszarów osiedlenia, należy zatem uważać w pierwszej linii za zarządzenie administracyjno-techniczne, które wyłączając równocześnie wedle możności narodowe tarcia ma zabezpieczyć spokojny tok czynności aparatu administracyjnego. Zagrożenia narodowych mniejszości nie można się dopatrywać w postanowieniach rozporządzenia, ponieważ rozstrzygnięcie w ogólnych kwestyach prawa narodowego a w szczególności w kwestyi używania języka nie jest przesądzone utworzeniem okręgów. Utworzenie okręgów wspomnianem rozporządzeniem w Królestwie czeskiem jest w zasadzie pierwszym krokiem, który w ramach rozporządzenia rządowego ma przedewszystkiem na celu wyjaśnienie i uzdrowienie stosunków na polu administracyi politycznej.

## Biuletyny austro-węgierskie.

**Wiedeń,** dn. 21 bm.

Urzędowo ogłaszają dn. 19 bm. 1918.

**Rozwinięta po obu stronach działalność wywiadowcza doprowadziła na froncie tyrolskim i w górach vincentyńskich do utarczek, które mają przebieg korzystny. Na wschód od Monte Portica nieprzyjaciel został odparty dwa razy w walce zblizka. W Albanii napastnikom wzięliśmy około stu jeńców i kilka karabinów maszynowych.**

**Szef sztabu generalnego.**

**Wiedeń,** dn. 21 bm.

Urzędowo donoszą dn. 20 bm. 1918.

**Na froncie południowo-zachodnim obustronne wojska wywiadowcze i lotnicy byli bardzo czynni, podobnie jak dotychczas.**

**Szef sztabu generalnego.**

## Biuletyny niemieckie.

**Berlin,** dn. 21 bm.

Urzędowo ogłaszają dn. 19 bm. 1918.

**Zachodni teren wojny:**

**Na zachód od Hulluch zaatakowali Anglicy kilku kompaniami. Wśród ciężkich strat odrzucono ich. Zresztą działalność piechoty ograniczała się do wywiadów. Na frontach bojowych aż do wczesnego ranka panował żywy ogień, w godzinach przedpołudniowych ustał i odżył dopiero pod wieczór. Między Arras a Albert nieprzyjaciel był niezwykle czynnym. Nasze bateryе stały tutaj nieraz pod ciężkim ogniem.**

Pierwszy gen. kwaterm. **Ludendorff.**

**Berlin,** dn. 21 bm.

Urzędowo ogłaszają dn. 20 bm. 1918.

**W obszarze Kemmel wzmogła się czynność ogniowa wieczorem i koło północy znacznie. Dziś rano rozwinęły się tam gwałtowne walki artyleryi. Także i na reszcie frontu czynność bojowa wiele razy się ożywiała. Na południowym brzegu Ancre zaatakowali Anglicy wcześnie rano licznemi siłami. Wtargnęli oni do Ville sur Ancre. Próby nieprzyjaciela posunięcia się dalej w dolinie Ancre nie udały się. Kilkakrotny atak na Morlancourt załamał się krwawo przed tą wsią. Na wielu miejscach frontu odparto angielskie i francuskie natarcia wywiadowcze. W walkach na polu przed pozycyami i w czasie pomyślnego przedsięwzięcia na północ od St. Mihiel wzięliśmy jeńców. Ostatniej nocy zaatakowaliśmy bombami Dover i inne angielskie miejscowości na wybrzeżu.**

Pierwszy jen. kwaterm. **Ludendorff.**

## Walki na Kemmel.

**Berlin.** B. kor. Urzędowo donoszą, dn. 20 maja wieczorem: Odparto silny atak francuski na Kemmel przyczem zadano nieprzyjacielowi ciężkie straty.

## Atak powietrzny na Londyn.

**Londyn.** B. kor. Urzędowo ogłaszają: W sobotę po północy przeleciały nieprzyjacielskie samoloty ponad wybrzeżem Kent i Esser i przybyły aż ponad Londyn. Atak jeszcze jest w toku.

**Londyn.** B. kor. Reuter. Według urzędowych sprawozdań z samolotów nieprzyjacielskich, które ostatniej nocy zaatakowały południowo-wschodnie obszary strącono cztery. Zdaje się, że był to atak w większym stylu. Rzuconą została znaczna ilość bomb. Dotychczas nie nadeszły jeszcze sprawozdania o stratach i o szkodach.

**ZNISZCZENIE ZAKŁADÓW ELEKTRYCZNYCH W SARCA.**

**Wiedeń.** B. kor. Jak z Insbruka donoszą, z początkiem maja bombardowało kilka większych eskadr samolotów Caproniego zakłady elektryczne w dolinie Sarca. Rzucono 160 bomb, a jeden z nich ugodził maszyny zakładów i zniszczył je czyniąc je niezdolnemi do ruchu. Wyłączenie tych zakładów elektrycznych nie spowoduje jednak większej szkody, ponieważ w ostatnim czasie zbudowano nowe zakłady elektryczne, które oświetlają Trydent i miasta w południowym Tyrolu.

## Aresztowania w Irlandyi.

**Londyn.** B. kor. Reuter. Zarządzenia, jakich się chwycił rząd irlandzki, a w szczególności szybkie uwięzienie w Dublinie około 100 osób podejrzanych o sprzysiężenie w interesie Niemiec wywołało konsternacyę u członków związku „Sinnfein“ w Dublinie. Słychać, że rząd rozporządza materyałem informacyjnym o planie nadania jednolitości ruchowi irlandzkiemu a to także w interesie Niemiec. Aresztowania nastąpiły w pierwszych godzinach porannych gdy w mieście nie było jeszcze ruchu. Nie przyszło jednak do zaburzeń spokoju w związku z aresztowaniami.

**Londyn.** B. kor. Dzienniki donoszą, że posel hr. Plunkett przywódca związku „Sinnfein“ został uwięziony.

**WYJAŚNIENIA RZĄDU ANGIELSKIEGO.**

**Londyn.** B. kor. Sekretarz stanu dla Irlandyi podaje do wiadomości, że zarządzenia wydane zostały wyłącznie przeciw niebezpiecznym intrygom niemieckim. Liczba irlandzkich kobiet, które współpracowały z niemieckim nieprzyjacielem jest bardzo małą, lecz wiele kobiet mogło być bez ich wiedzy wciągniętych w akcyę. Uwiezienia przypuszczalnych kierowników niemieckiego sprzysiężenia należy bezpośrednio oczekiwać.

**Z GŁOSÓW PRASY ANGIELSKIEJ.**

**Londyn.** B. kor. „Observer“ pisze: Powaga sprzysiężenia niemieckiego w Irlandyi znaną była już od dłuższego czasu. Wobec zapewnienia Capellego, że niemieckie łodzie podwodne nie ustaną w staraniach, aby uzyskać kontakt z członkami związku Sinnfein, musiano te kilkakrotne próby zgnieść. Angielska polityka wobec Irlandyi przedstawia się jak następuje:

1. Stopniowe wprowadzenie obowiązku służby wojskowej podobnie jak w Anglii, Szkocyi i Walii. 2. Wniesienie przedłożenia o homerule. W tym celu udali się do Irlandyi French i Short obaj zdecydowani zwolennicy homeruleu. Jest wymogiem czasu, aby przedłożenie o homerule zostało ułożone w sposób rozsądny i liberalny. To też jest jedynym powodem zwłoki w wypracowaniu przedłożenia co Dillon fałszywie przedstawił.

Dziennik pisze dalej: Jesteśmy przekonani, że rząd angielski znajdzie w tej mierze poparcie rządu amerykańskiego o ile idzie o Sinnfeinistów albowiem stosunków jak te, o których mowa, także i sam Wilson nie zniósłby.

**ODEZWA LORDA-PORUCZNIKA.**

**Londyn.** B. kor. Dn. 20 maja. Lord-porucznik dla Irlandyi wydał proklamacye, w której zwraca uwagę Irlandczyków, że niektórzy poddani mieszkający w Irlandyi knują spiski i wstępują w zdradziecką styczność z państwem niemieckiem. Ponieważ ta zdrada zagraża dobremu imieniu Irlandyi i sławnej historyi wojskowej Irlandyi i ponieważ musi się chwycić energicznych zarządzeń celem unicestwienia niemieckich spisków, jest obowiązkiem wszystkich wiernych poddanych popierać rząd irlandzki w usiłowaniach, aby zgnieść wiarołomny spisek i zdradziecką pomoc Niemców, którzy chcą Irlandczyków użyć na swą korzyść. Wzywa się wszystkich wiernych poddanych Irlandyi, aby nie popierali spisku i przyczynili się do skutecznego dalszego prowadzenia wojny. Dalsze zarządzenia będą poczynione, aby ułatwić dobrowolne wstępowanie do wojska w nadziei, że Irlandya bez konieczności uciekania się do przymusu służbowego w odpowiedniej formie i w właściwym stosunku przyczyni się do udziału reszty państwa.

## Wilson o Wschodzie i Zachodzie.

**Amsterdam.** B. kor. Według nadeszłych tu wiadomości wygłosił Wilson w Nowym Jorku mowę podczas manifestacyi na rzecz Czerwonego Krzyża, w której powiedział między innemi:

Pierwszym obowiązkiem jest wygrać wojnę. Od naszej stanowczej decyzyi wygrania wojny nie może nas odwieść żadne nieszczere zbliżenie. Owe poufne wiadomości zbadałem i uznałem je za nieszczere. Są one próbą uzyskania swobody działania na wschodzie i urzeczywistnienia planów zdobywczych. Każda propozycya co do porozumienia na zachodzie zawiera w sobie zastrzeżenie co do wschodu. Jeżeli nieprzyjaciele życzą sobie pokoju, to niechaj przez uwierzytelnionych zastępców przedłożą na stół warunki. Myśmy nasze warunki ogłosili.

## Chiny i Japonia przeciw Niemcom.

**Waszyngton.** B. kor. Reuter. Urząd spraw zagranicznych donosi, że otrzymał urzędowe potwierdzenie co do układu chińsko-japońskiego o ochronie pokoju na dalekim wschodzie przeciw niemieckiemu przenikaniu wschodu.

## Na Ukrainie.

Pisma lwowskie donoszą za pismami kijowskiemi, iż agitacya przeciw mocarstwom centralnym trwa na Ukrainie dalej. Złożona z socyalistów Nowa Rada zarzuca polityce niemieckiej, iż zmierza do opanowania Czarnego Morza i do uczynienia Sewastopola portem niemieckim. Niemcy zabierają zapasy węgla i starają się nająć tanio ukraińską flotę do swoich potrzeb.

## Senat finlandzki żąda monarchii.

**Sztokholm.** B. kor. Według wiadomości z Helsingforsu, Svinhufvud odrzuca godność prezydenta i oświadcza się za ustanowieniem monarchii konstytucyjnej. Gdyby sejm postanowił jako formę rządu republikę, ustąpiłaby większość senatorów. Rząd proponuje sejmowi ustanowienie osobnego sądu dla osądzenia rewolucyonistów. Socyalistycznych posłów wezwano w sejmie do złożenia mandatów.

**Sztokholm.** B. kor. Telegram z Helsingforsu pod datą 20 bm. donosi: Jak podaje „Svenska Dagbladet", senat finlandzki zamierza zaproponować sejmowi, aby na prezydenta senatu przeniesiono władzę suwerenną. Chociaż młodofinowie i agraryusze sprzeciwiają się temu planowi, sądzą, że jednak uda się on. Z tego wnioskują także, że przekształcenie Finlandyi w monarchię narazie zostało odłożone.

### KIEREŃSKI W AMERYCE?

**Amsterdam.** B. kor. Jedno z tutejszych pism dowiaduje się z Londynu, że Kiereńskiego oczekują w Ameryce. Celem jego podróży jest zwalczanie propagandy bolszewickiej.

### BOLSZEWICY NA KAUKAZIE.

**Konstantynopol.** B. kor. Agencya Milli. Z Batum donoszą: Według ostatnich wiadomości bolszewicy obsadzili Derbent, Kaput. i Petrowsk. Bolszewicy starają się zająć defile Darial, leżące między Władykaukazem a Tyflisem. Dzięki walecznej obronie muzułmanów nie udało im się to dotychczas. Po ogłoszeniu niezawisłości południowego Kaukazu bolszewicy wszędzie podjęli bardzo gwałtowną działalność przeciw muzułmanom i postępują bezwzględnie z bezbronną ludnością.

### MARGHILOMAN O BESARABII.

**Bukareszt.** B. kor. Podczas przyjęcia wydanego przez komendanta pierwszej armii rumuńskiej Grigorescu na cześć Marghilomana.

Marghiloman wskazał, że armia wystąpiła do walki nieprzygotowana na froncie absurdalnej długości 400 km. Jednak wypełniła ona swój obowiązek. Wskazując na nabycie Besarabii zaznaczył Marghiloman, że kraj ten nie został nabyty w Kiszyniewie, lecz w czasie rokowań pokojowych w Bukareszcie. Marghiloman zapewnił słuchaczy, że bez pomocy Austro-Węgier i Niemiec Rumunia nie byłaby się wzbogaciła o trzy miliony ludzi i 45.000 km. kw. obszaru.

## Para cesarska na Bałkanie.

**Konstantynopol.** B. kor. W oczekiwaniu na przyjazd pary cesarskiej, który nastąpi 20 bm. po poł. Carogród dekoruje się bogato flagami. W Czerkieskoej nastąpiło pierwsze powitanie pary cesarskiej przez walego Adryanopola. W San Stefano przyjął parę cesarską ks. Zia Eddin w zastępstwie sułtana.

## Wiadomości telegraficzne.

### Aresztowanie Kramarza i Kłofacza?

**Wiedeń.** (Telefonem). Wczoraj rozeszły się po Wiedniu pogłoski, jakoby władze aresztowały w Pradze dra Kramarza, pos. Klofacza i Samelkę(?) Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas nie ma.

„Sonn. u. Montags Ztg." zapowiada, iż los „Narodnich Listów" podzielą wkrótce „Narodni Noviny".

### Żegnaj Korono!

**Wiedeń.** (Telefonem). „Achtuhrblatt" donosi, że w wiedeńskich kołach finansowych krążą pogłoski, iż w sferach miarodajnych powstała myśl zniesienia austro-węgierskiej waluty koronowej i zastąpienia jej walutą markową.

### Delegacya austro-węgierska w Petersburgu.

**Sztokholm.** B. kor. Pet. Aj. tel. Dn. 28 kwietnia przybyła do Petersburga austro-węgierska delegacya. Niema ona wcale misyi politycznej a czynność jej ograniczy się do sprawy wymiany jeńców wojennych.

### Wybory w Portugalii.

**Lizbona.** B. kor. Dn. 19 maja. Aj. Havasa. Do izby deputowanych wybranych zostało 108 republikanów, 39 monarchistów i 8 deputowanych katolickich, do senatu wybranych zostało 76 republikanów, 7 monarchistów i 3 katolików.

## Proces o zdradę stanu w Lipsku.

Berliński „Vorwaerts" donosi:

Senat karny Sądu Rzeszy niemieckiej w Lipsku ukończył po sześciodniowych rozprawach proces o zdradę stanu i zdradę kraju przeciw 12 osobom z okolic Drezna, które będąc zwolennikami niezawisłej socyalnej demokracyi rozszerzały różne pisma ulotne. Obwinionych skazano na dom karny aż do 8 lat i na kary więzienne aż do 2 lat i 6 miesięcy.

W szczególności zostali skazani: 1. urzędniczka biurowa Wella Henker z Doehlen, licząca 23 lata, z powodu usiłowanej zdrady kraju w dwóch wypadkach i wzywania do nieposłuszeństwa przeciw zakazowi militarnemu w dwóch wypadkach na 2 lata i 6 miesięcy domu karnego. 2. Robotnica fabryczna Małgorzata Hahn z Birkigt, lat 19, z powodu usiłowanej zdrady kraju i 3. robotnica fabryczna Gertruda Graebler z Zauckerrode, lat 20, z powodu usiłowanej zdrady kraju i wzywania do nieposłuszeństwa względem zakazu militarnego na 1 rok i 3 miesiące więzienia. 4. Robotnica Marya Griesbach z Drezna, lat 21 z powody wzywania do zdrady stanu, z powodu usiłowanej zdrady kraju i wzywania do walki klasowej i nieposłuszeństwa względem zakazu militarnego w dwóch wypadkach na 4 lata domu karnego i 5 lat utraty praw honorowych. 5. Bibliotekarka, wdowa Just z Burgk, lat 27, z powodu usiłowanej zdrady kraju na 1 rok i 3 miesiące więzienia. 6. Uczeń w zakładzie litograficznym Kurt Schafer z Drezna, lat 17 za pomaganie przy usiłowanej zdradzie kraju na 8 miesięcy więzienia. 7. Książkowy Willi Fichter z Drezna, lat 23, za pomaganie do usiłowanej zdrady kraju na 1 rok i 3 miesiące więzienia. 8. Uczeń rysowniczy Arno Gruhl z Drezna Cotty, lat 17. z powodu usiłowanej zdrady kraju na 1 rok i miesiąc więzienia. 9. Drukarz Maksymilian Huenig z Drezna, lat 66, za pomaganie do usiłowanej zdrady kraju w dwóch wypadkach i za wzywanie do walki klasowej i za nieposłuszeństwo względem zakazu militarnego na 4 lata domu karnego i 5 lat utraty praw honorowych. 10. Minna Naumann, żona murarza z Drezna, lat 36, za pomaganie do usiłowanej zdrady krajowej na 1 rok i 6 miesięcy domu karnego. 11. Kupiec Eryk Lewinsohn z Drezna, lat 26, z powodu wzywania do zdrady stanu, z powodu usiłowanej zdrady krajowej i wzywania do walki klasowej i nieposłuszeństwa względem zakazu militarnego na 8 lat domu karnego i 10 lat utraty praw honorowych. 12. Uczeń w zakładzie budowy fortepianów Maksymilian Schotola z Deuben, lat 16, poddany austryacki, z powodu usiłowanej zdrady kraju na 2 lata i 6 miesięcy więzienia.

Oskarżeni byli członkami socyalno-demokratycznego „Towarzystwa kształcącej się młodzieży" na Drezno i okolicę.

# KRONIKA.

### Z miasta.

**ZE ŚWIĄT.** Zielone Święta upłynęły wśród pięknej, słonecznej pogody, która już przechodzić zaczyna w upały iście lipcowe. Tego roku w pierwsze święto ukazały się u wylotu ulicy Zwierzynieckiej fury umajone zielenią, czekające na wyjeżdżających na Bielany. Nie były one oczywiście tak liczne jak w czasach normalnych. Bielany zgromadziły bądź co bądź w pierwsze święto znaczne zastępy ludności Krakowa, która udała się tam pieszo. Korzystając z pogody, odbywano nadto dalsze wycieczki w piękne okolice Krakowa. Wczoraj w godzinach popołudniowych widać już było na Wiśle amatorów kąpieli. Tramwaje jak zwykle przepełnione do niemożliwości wyrzucały na najdalszych punktach miasta sprasowanych, i zeznojonych wśród zaduchu wozów pasażerów. Kropienie ulic, zwłaszcza niebrukowanych, prawie że się nie odbywało — to też kurz gnany wichrem, przykro dawał się odczuwać przechodniom.

**POBYT W KRAKOWIE MŁODZIEŻY KIELECKIEJ.** Związek katolickiej młodzieży rękodzielniczej z Kielc, pod przewodnictwem swego prezesa Ks. Pawłowskiego, zwiedzał Kraków podczas obu dni Zielonych Świąt. W niedzielę młodzież kielecką przyjął na audyencyi Książę Biskup Sapieha i po udzieleniu arcypasterskiego błogosławieństwa w swem przemówieniu wskazał młodzieży na potrzebę podniesienia mieszczaństwa polskiego przez dostarczenie miastom polskim dzielnych i uczciwych i o charakterze czystym katolickich rękodzielników, przemysłowców i kupców.

Młodzież kielecka prócz pamiątek krakowskich zwiedziła zakład i urządzenia krakowskiego Związku młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej. A w poniedziałek 20 b. m. o godz. 6-tej odbył się uroczysty wieczór z okazyi przybycia do Krakowa młodzieży kieleckiej w sali Związku krakowskiego na ul. Krupniczej l. 29. Po powitaniu młodzieży przez Ks. prezesa Kuznowicza, jednego z kolegów krakowskich i p. Adeli Dziewickiej, członkowie Związku krakowskiego odegrali sztukę teatralną p. t. „Zaczarowany skrzypek". Wśród wielu gości przybyli tu Ks. Biskup Nowak i Ks. prałat Twardowski ze Lwowa.

**WYCIECZKI.** Uczniowie państwowego Seminaryum nauczycielskiego w Jędrzejowie w liczbie 32 przybyli w Zielone Święta do Krakowa pod przewodnictwem profesorów Stefana Trznadla i Ignacego Wąsali, by zwiedzić pamiątki historyczne miasta. Szczegółowo zwiedzili Muzeum Narodowe i Wawel. P. K. Bartoszewicz oprowadzał uczniów po Wawelu, udzielając szczegółowych objaśnień. Uczniowie zwiedzili Skałkę, Kościół N. P. Maryi i wiele innych. W końcu urządzono wspólną fotografię wewnątrz Barbakanu. Była to pierwsza wycieczka młodzieży z Jędrzejowa w Krakowie.

Podczas Zielonych Świąt bawiła także w Krakowie wycieczka z Suowa pod Ojcowem. Przybyła młodzież ze szkół ludowych męskich i żeńskich i zwiedzała pod przewodnictwem nauczycieli kościoły i pamiątki naszego miasta.

**WYJAZD KRAJ. URZĘDU GOSPODARCZEGO.** Dzisiaj wyjechał do Lwowa ostatni dotąd przebywający w Krakowie oddział tego Urzędu, mianowicie oddział organizacyjno-handlowy z dyrektorami Langiem i Bajdą. W ten sposób przeniesioną została z Krakowa cała administracya aprowizacyi kraju do Lwowa. Powstaje więc na miejscu w Krakowie dotkliwy brak ekspozytury, któraby interesy Galicyi zachodniej choć w części mogła reprezentować. Obecnie nawet w najdrobniejszych sprawach aprowizacyjnych trzeba będzie odnosić się do Lwowa. Szczególnie dotkliwie odczują to konsumy, spółki i organizacye handlowe. Stan ten okaże się niemożliwym do zniesienia, zwłaszcza wobec niesłychanych trudności komunikacyjnych, jakie panują między Lwowem i Krakowem. Kraj. Urząd gospodarczy tembardziej powinien zostawić w Krakowie Ekspozyturę, gdyż uczyniła to Centrala odbudowy kraju, zostawiając tutaj inspektorat, który załatwiać będzie agendy dotyczące odbudowy Galicyi.

**MĄKĘ NA TYDZIEŃ POŚWIĄTECZNY** otrzymają wszyscy konsumenci, do sklepów miejskich przydzieleni, tzn. posiadający i nieposiadający bony. Wydawanie rozpocznie się od środy 22 bm. tylko na nowe legitymacye na pobór mąki, oznaczone literami A B i C, za odcięciem kuponu 162, w następujący sposób: 2 a odcinki dolne karty kontrolnej otrzymają konsumenci po 25 dkg. mąki kukurudzianej, nadto na 5 odcinków karty kontrolnej chlebowej po 25 dkg. grysiku kukurudzianego. Osoby, stołujące się w restauracyach, otrzymają swe racye na 10 odcinków karty chlebowej. Należytość za te artykuły może być płaconą wszelkiemi bonami, z wyjątkiem bonów jednokoronowych na mąkę i z wyjątkiem bonów na węgiel i drzewo.

**POSUCHA.** Od blisko dwóch tygodni nie było wcale deszczu. Po okresie zimnych dni, nastąpiły suche upały, skutkiem czego w polach coraz bardziej daje się we znaki posucha. Rolnicy obawiają się smutnych jej skutków dla zasianych i obsadzonych pól, gdyby obfity deszcz zawiódł w ciągu maja. W niektórych wsiach pod Krakowem lud dał na Msze św. celem uproszenia deszczu.

**NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Wczoraj o godz. 11 rano na zbiegu ulic Długiej i Kamiennej 5-letni chłopczyk Jan Malarz uczepił się wozu tramwajowego i spadł między wóz główny i doczepiony, skutkiem czego koła go rozjechały. Zwłoki odwieziono do Zakładu medycyny sądowej.

**POŻAR.** W niedzielę o g. 6 popołudniu ukazały się kłęby dymu z piwnicy domu l. 5 przy ul. Karmelickiej, gdzie mieści się skład fa o i pokostów Miny Reches. Wezwana straż pożarna wnet ogień ugasiła. Niedługo potem Rechesowa z droguistą Wilkoszem weszła z zapaloną świecą do sklepu, następnie do piwnicy, gdzie nastąpiła eksplozya gazów, skutkiem czego oboje ulegli poparzeniu. Wezwana straż pożarna, która z powodu dusznego powietrza musiała przywdziać maski ochronne, ogień ostatecznie ugasiła. Szkoda spowodowana pożarem jest znaczna.

**Z TARGU.** Dzisiejszy targ na Rynku głównym był bardzo mało ożywiony. Dowieziono mało nabiału, drobiu trochę więcej. Osobliwością targu były dwa indyki, za które żądano po 180 koron za sztukę.

### Z Polski i ze świata.

**Z KRAINY OSZCZERSTW I FANTAZYI.** Pod tytułem: „Noc św. Bartłomieja na Ziemi Chełmskiej" wychodzący w Wiedniu ukraiński „Wiestnik" podaje następującą wzmiankę: „Według informacyi, „Nowej Rady", zaczerpniętej z bezwzględnie pewnych źródeł, Polacy przygotowywali się na 10—12 marca do urządzenia Ukraińcom, zamieszkałym na Ziemi Chełmskiej, nocy św. Bartłomieja. Sprawa była już zupełnie przygotowana. Wydrukowano i rozlepiono na budynkach polskich napisy: „Tu mieszka rodzina polska", lecz głównodowodzący wojsk niemieckich, Linsingen, dowiedziawszy się o tym, użył środków energicznych, wyaresztował przywódców, porozstawiał wojska i w taki sposób udało mu się zapobiedz temu strasznemu, krwawemu dziełu".

Zamieszczamy tę niedorzeczną plotkę, która dostatecznie charakteryzuje nieuczciwość „Wiestnika".

**OCHRONA POLSKIEJ WŁASNOŚCI.** „Ziemia Lubelska" donosi: We Włocławku zawiązał się komitet, mający na celu ochronę polskiej własności. Właściciele, wyzbywający się nieruchomości na rzecz osób nie polskiego pochodzenia, będą skazywani na infamię. Przyczyną tego jest przejście kilku większych własności w śródmieściu w obce ręce.

**ŻYDZI NA ROLI.** Warszawska prasa żydowska donosi, że łódzki Związek skautów żydowskich zwrócił się z prośbą do kolonistów żydowskich w Polsce, ażeby na ferye letnie przyjmowali skautów żydowskich w celu kształcenia ich w rolnictwie.

**NAPAD BANDYCKI NA RĄBLÓW.** „Ziemia Lubelska" donosi: We czwartek 16 b. m. o godz. 8 wieczorem, gdy p. Kunczyńska wraz z całą swoją rodziną znajdowała się przy kolacyi w majątku Rąblów (pow. puławski) wpadło do pokoju sześciu uzbrojonych w brauningi zamaskowanych drabów, którzy, spędziwszy całą służbę i wszystkich domowników do jednego pokoju, przez półtorej godziny plądrowali we dworze i zabrali w gotówce, wekslach i listach zastawnych z górą jedenaście tysięcy rubli, nie licząc kosztowności w rodzaju: zegarków, bransolet, kolczyków i pierścionków, które sterroryzowanym wyciągali z kieszeni i zdejmowali z palców. Podczas napadu był obecny tylko jeden mężczyzna p. Zawadzki, brat p. Kunczyńskiej, którego bandyci przyparli do ściany i przez cały czas trzymali mu brauning przy głowie.

Nazwiska bandytów są podobno już znane.

**BĘDZIŃSKI SZYLD.** „Kuryer Zagłębia" donosi: Jeden ze sklepów przy ul. Kołłątaja wywiesił następujące ogłoszenie: „Tu sze sprzedaje trebek bardzo tani".

**ILE KOSZTUJĄ WE LWOWIE SZNUROWADŁA DO TRZEWIKÓW?** Jedna z czytelniczek „Gazety Porannej" zakomunikowała temu pismu, że w składzie artykułów modnych p. Pawłowskiego przy ul. Akademickiej policzono jej za parę sznurowadeł do wysokich, sznurowanych bucików damskich 22 koron. Nazywa się to umiejętnem wyzyskiwaniem konjunktury handlowej.

**SZPITAL EPIDEMICZNY W ŚRÓDMIEŚCIU** Z Przemyśla piszą nam: Powzięta w swoim czasie, przez Gal. Stow. Czerwonego Krzyża myśl założenia w okolicy Przemyśla szpitala dla piersiowo chorych, zeszła obecnie na całkiem niepraktykowane gdzieindziej tory. Zamiast wyszukać w okolicy w otoczeniu lasów miejsce na szpital, postanowiono otworzyć go w śródmieściu prawie, bo przy ul. Grunwaldzkiej, w dzielnicy gęsto zaludnionej. Zważyć należy, że budynek S. S. Felicyanek, na ten cel już zaprojektowany i podobno wynajęty, jako olbrzymi, dwupiętrowy gmach, musiałby mieścić w sobie znaczną liczbę chorych. Siedlisko tedy epidemii, groźnej szczególnie w dzisiejszych czasach złego odżywiania się, w dzielnicy zaludnionej, w sąsiedztwie gimnazyum i szkoły ludowej, nie jest chyba pożądane. Nadto, gmach ten położony nad górnym Sanem i mający ścieki skierowane w rzekę, nie może być szpitalem epidemicznym ze względu na tysiące kąpiących się w lecie ludzi i używających wody Sanu do użytku domowego. Również dla chorych położenie budynku tuż nad rzeką, dającą dużo wilgoci a w jesieni bezustanne mgły, nie może być dla leczenia korzystne. Wskazywano Czerw. Krzyżowi bajeczne wprost miejsce na Lipowicy, gdzie znajduje się wśród lasu wiele dobrych budynków wojskowych, z których jeden możnaby przeznaczyć na szpital. Ale myśl upadła z nieznanych jeszcze dotychczas powodów.

**W KRZYŻACKIM ZAMKU.** Biuro Wolffa rozsyła następujący telegram: „Ażeby wielkie czyny wodzów, którzy się szczególniej w tej wojnie zasłużyli przy obronie i ubezpieczeniu niemieckiej granicy wschodniej, zachować przyszłym generacyom w trwałem przypomnieniu, rozkazał cesarz, ażeby każdej z ośmiu warowni starego zakonu krzyżackiego w Malborgu, które mają się wybudować, nadano nazwiska następujących generałów: Mackensena, Eichhorna, Woyrscha, Ludendorffa, Gallwitza, Scholtza, Francois, Belowa".

Jak wiadomo, stary zamek w Malborgu został już gruntownie odrestaurowany przed kilkunastu laty. Obecnie więc chodzi o otoczenie go murem z ośmiu wieżami.

**WYKOPALISKA Z EPOKI BRONZOWEJ.** Dzienniki poznańskie donoszą: W Kępnie odkryto niedawno temu na placu, należącym do parafii katolickiej a przeznaczonym na ogródki dla dzieci, przy sadzeniu drzewek cały szereg grobów przedhistorycznych, z których uratowano kilkanaście drobnych naczyń oraz kilka osobnych przedmiotów bronzowych. Systematyczne poszukiwania, przeprowadzone przez Ks. prob. Nowackiego w porozumieniu z Muz. im. Mielżyńskich doprowadziły do odkrycia na przestrzeni kilkudziesięciu metrów kwadratowych 30 nietkniętych grobów ciałopalnych, których zawartość częściowo dostała się do Muz. im. Mielżyńskich, częściowo zaś pozostała w Kępnie, tworząc zawiązek projektowanego muzeum powiatowego. Cmentarzysko kępińskie pochodzi z końca epoki bronzowej oraz początku żelaznej, a zatem z pierwszej połowy ostatniego tysiąclecia przed Chrystusem.

**ZJAZD RENEGATÓW.** Z Cieszyna donoszą: Dnia 26 b. m. odbędzie się w Cieszynie na Strzelnicy zjazd renegatów na Śląsku, grupujących się około wydawcy „Ślązaka", Koždonia. „Dziennik Cieszyński", omawiając fakt zapowiedzenia obrad stwierdza, że na ten t. zw. „Volkstag" zjadą się sprowadzeni za pieniądze niemieckich fabrykantów „reprezentanci" Śląska w postaci urzędników fabryk, komory celnej, trochę Niemców cieszyńskich i sprowadzonej służby.

**SKRADZIONA ŻONA.** W pewnem piśmie świdnickiem zamieszczono takie ogłoszenie: Baczność! Wzywam złodziei, którzy mi w dniu 4 kwietnia skradli żonę, aby mi ją zwrócili, gdyż inaczej będę musiał wezwać pomocy sądu. Juliusz Wiedemann.

**ZA NIEGRZECZNOŚĆ WOBEC ODBIORCÓW** skazał sąd w Królewcu żonę pewnego kupca na 200 mk. kary. U nas często się słyszy o niegrzeczności kupców, ale nigdy nie słychać o ukaraniu ich. Czy jesteśmy cierpliwsi i znosimy ich niegrzeczność jak jakiś nieuchronny dopust Boży, czy też sądy nasze są pobłażliwsze?

**RUGOWANIE URZĘDNIKÓW POLSKICH NA UKRAINIE.** „Dziennik Narodowy" donosi: Z Kijowa otrzymujemy wiadomość, że władz ukraińskie wypowiadają masowo posady Polakom, którzy dotąd zajmowali stanowiska państwowe. Wypowiedziano pracę nawet inżynierom komunikacyi. Aktualną staje się wobec tego sprawa ich powrotu do kraju. Do władz niemieckich napływają masowe podania w tym kierunku. Nowe czynniki rządowe napewno są już o tem poinformowane.

Wiadomość powyższa zgadza się z zapowiedzią kół niemieckich, że nowy dyktatorski rząd ukraiński prowadzić będzie politykę, z wykluczeniem tendencyi polskich i rosyjskich. Jak wiadomo, rząd hetmana Skoropackiego (kilka wierszy skonfiskowano) dąży do odseparowania Ukrainy od Polski.

**WYWÓZ POLSKICH ROBOTNIKÓW DO NIEMIEC.** Z Mińska donoszą, że działa tam niemieckie biuro pracy, które zbiera robotników do Niemiec. Dotychczas do robót rolnych zapisało się przeszło 30.000 robotników. Pierwszą partyę robotników już wysłano do Niemiec.

**PAMIĄTKOWY KAWAŁEK CHLEBA.** „Kuryer Zagłębia" opowiada: Jeden z przybyłych do Sosnowca rezerwistów przywiózł ze sobą na pamiątkę kawałek chleba, którym w wojsku rosyjskiem karmiono żołnierzy na terenie wojennym pod Rygą. Chleb ten wypiekany był z trocin rżniętego rozmyślnie piłą drzewa, posiadającego żywicę i tylko dla sklejenia zawierał bardzo nieznaczną ilość mąki, która wraz z żywicą drzewną utrzymywała trociny, ażeby te nie rozleciały się

**CERKIEW BESSARABSKA.** Na niedawno odbytym zjeździe biskupa besarabskiego z metropolitą mołdawskim w Jassach, postanowiono odłączenie biskupstwa Besarabii od cerkwi rosyjskiej a przyłączenie go do cerkwi rumuńskiej.

**POGROMY W ROSYI.** Sztokholmskie żydowskie biuro prasowe otrzymało z Rosyi od posła Gruzeberga wiadomość, iż w ciągu ostatnich kilku miesięcy dokonano w Rosyi 300 pogromów żydowskich.

**INTRATNE KLAMKI.** „Vorwärts" donosi: Na skonfiskowaniu mosiężnych klamek od drzwi niejaki radca budownictwa Lentz i żyd Lachmann chcą zarobić jakieś 2 miliardzi marek. Oto na każdej klamce, która ma zastąpić klamkę mosiężną, przez władze wojskowe zabrane, ci panowie mają zarobić 2 marki, a takich klamek podobno miliard potrzebny. Na zapytanie w parlamencie, odpowiedział zastępca ministerstwa wojny — że fabrykacya zastępczych klamek jeszcze nie została nikomu oddana.

„Vorwärts" wykpiwa tę odpowiedź. Powiada, że rząd nic nie wie.

### Zawiadomienia i komunikaty.

**DO DZIENNIKARZY POLSKICH.** Syndykat dziennikarzy krak. zwraca się niniejszem do wszystkich pisarzy polskich, zamieszkałych w Galicyi, z zawiadomieniem, że między zjednoczonymi dziennikarzami warszawskimi a wydawnictwami pism tamtejszych zaszedł konflikt na tle warunków pracy. Wobec tego Syndykat dziennikarzy krakowskich wzywa wszystkich swoich członków a prosi nienależących do Syndykatu pisarzy polskich z Galicyi, by zechcieli aż do załatwienia konfliktu, a ponownego zawiadomienia z naszej strony wstrzymać dalsze współpracownictwo w pismach warszawskich.

**Z POLSK. ZW. NIEWIAST KATOL.** W piątek dnia 24 maja o godz. 9 rano w kościele N. P. Maryi odprawi Ks. kurator dr. Szymonuszek, nabożeństwo na intencyę Związku, o godz. 4 po poł. w sali Saskiej, wejście od ul. św. Jana, odbędzie się Walne Zgromadzenie członków z wyborami.

**ZWIĄZEK URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH** w Krakowie, ul. Sławkowska l. 6 I. piętro, zwołuje na czwartek, dnia 23 maja b. r. o godz. wieczorem do własnego lokalu zgromadzenie dyskusyjne w sprawie „Położenie urzędników urzędniczek prywatnych w związku z demobilizacyą".

### NEKROLOGIA.

† Dr. Bronisław Czarnik. We Lwowie zmarł onegdaj w 61 roku życia emer. kustosz Ossolineum, cichy a zasłużony pracownik na polskiej niwie naukowej, dr. Bronisław Czarnik. Jego spuścizna naukowa jest dość obfita a odznacza się ogromną starannością i sumiennością badania. Pierwszą jego rozprawą był wydany w r. 1883 „Żywot Łukasza Górnickiego", poczem szły liczne recenzye pomieszczone w „Kwartalniku historycznym" i „Pamiętniku Literackim", oraz przyczynki biograficzne i literackie o Niemcewiczu, Kamińskim, Mickiewiczu, Bielowskim, Kraszewskm, t. d. Zajmował się też ś. p. Czarnik sztuką i wydał rzecz o Rembrandzie po zwiedzeniu wystawy tego malarza w Lejdzie w r. 1906. Ostatnią jego pracą jest rzecz o Kornelu Ujejskim, która się ukazać w „Pamiętniku Literackim". R. i.

## Wiadomości gospodarcze

**CENY ZBOŻA, ZIEMI I DZIENNIKÓW NA UKRAINIE.** Według nadeszłych do Warszawy wiadomości, ceny zarówno produktów rolnych jak ziemi na Ukrainie niesłychanie podskoczyły. I tak: pszenica, która przed wojną kosztowała 1 rubel 20 kop., teraz kosztuje rubli za pud. Dziesięcina ziemi, której cena przed wojną wynosiła 500 do 600 rubli, po ostatnim przewrocie dochodzi do 1200 rubli. Tegoż samego dnia, gdy zapadły uchwały zjazdu „chliborobów", dokonano w samym Kijowie 40 większych transakcyj na ziemię.

W tych dniach nadeszło do Warszawy kilka pism polskich z Kijowa. Do wiadomości czytelników podajemy ich ceny. I tak: prenumerata miesięczna wynosi 5 rubli 50 k p. Numer pojedynczy (czterostronicowy) małego formatu 25 kop. Ogłoszenia przed tekstem 2 rub. wiersz, za tekstem 1 rub. Nekrologia 2 rub. Nadesłane wiersz 4 rb. 20 kop.

**STAN ZASIEWÓW W RUMUNII.** Biuro Wolffa donosi z Bukaresztu: Deszcze, które spadły w pierwszej połowie maja w obszarze okupowanym, spowodowały małe polepszenie się stanu zasiewów. Urzędowo oceniono, że siewy jesienne są średnie, podczas gdy roku poprzedniego były mniej niż średnie. Zasiewy wiosenne oceniono jako średnie wobec dobrych roku poprzedniego. Sprawozdania szczegółowe stwierdzają, że w tym roku obsiano więcej powierzchni niż w roku poprzednim.

**PRZEPIS NA WYRÓB PASTY DO BUTÓW.** Pastę do bucików doskonałą, można samemu sobie przyrządzić. Mało kosztuje i nie psuje bucików. Łyżeczkę smalcu wieprzowego, lub wazeliny, 2 łyżki sadzy (z komina), pół łyżeczki cukru miałkiego na mąkę utłuczonego (przesiać przez organtynę). Wyrobić to wszystko doskonale t. j. rozetrzeć na talerzu łyżką i włożyć do jakiego naczynia. Pociera się B. szmatką rozprowadzając cieniutko pastę po buciku i nadając połysk miękką szczotką.

†

Za duszę ś. p.

**EMANUELA PUSŁOWSKIEGO**

odprawioną będzie

**WOTYWA ŻAŁOBNA**

w dniu 22-go maja w kościele św. Krzyża o godzinie 10-tej rano.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny i naczelny Roman Woyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Foska.